KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 360, półrocznie marek 180, kwartalnie — — mk. 90, miesięcznie mk. 30 — —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk., 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7,50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—8 w.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 2.00** (N. G. Śląsku **50 fen.**). SOSNOWIEC, środa dnia 6 października 1920 roku Nr. 229 Rok XV

ś. † p.

Władysław Ostałowski

Urzędnik Państwowego Urzędu Zbożowego Oddział w Sosnowcu

po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem w dniu 3 października 1920 r., przeżywszy lat 54.

W zmarłym tracimy zacnego i sumiennego pracownika

Kierownictwo Państwowego Urzędu Zbożowego Oddział w Sosnowcu.

1710

„Slovensko Slovakom!"

„Słowacja dla Słowaków" — oto hasło, jakie widnieje na czele pisma pod tytułem „Slovak", wychodzącego w Zakopanem (redakcja i administracja mieści się w pensjonacie „Wawel"), a wydawanego przez Słowacką Radę Narodową,

Pismo to odczytuje się z niemałem rozrzewnieniem gdyż przypomina ono dawnego naszego nielegalnego „Polaka", który tak owocnie budził ducha narodowego w b. zaborze rosyjskim. Każdy polak odczytywać pismo to może z wielką łatwością z powodu pokrewieństwa językowego

„Slovak" budzi z uśpieniu lud słowacki, głosząc przytem hasła przyjaźni polsko-słowackiej. O stosunku zaś słowaków do czechów najlepiej świadczy odezwa słowackiej rady narodowej, umieszczona w Nr. 33 „Slovaka", a skreślona w słowach prostych i dosadnych. „Masarykowa "republika jest piekłem, z którego słowacy pragną się wyswobodzić. Masarykowa republika jest klatką z której ptak słowacki chce ulecieć. Jest to krowa karmiona paszą słowacką, a dojona w Czechach. Jest to plemię łotrowskie. Jest to w swoim rodzaju gad któremu należy odciąć głowę. Masarykowa republika jest hańbą Europy. My słowacy nie uznajemy tej republiki. My ją nienawidzimy z całej duszy, My ją rozbijemy. Od czechow autonomji nie dostaniemy, ani jej nie żądamy. My pragniemy wypędzic czechów ze Słowacji. My od nich żądamy, ażeby poszli sobie do djabła Mysmy ich nie prosili do siebie na Słowację, Oni nas okradają i nam wszystko wyjadają, Ale już okradać i wyżerać nie będą. Struna cierpliwości już pęka. Naród nasz dźwiga się i woła: Precz z czechami! Słowacka Ojczyzna dla Słowaków.

Odezwa ta w całej jaskrawości uwydatnia eksterminacyjną politykę czechów stosowaną na Słowacji, Za wzór postępowania względem obcych narodowości zamieszkałych w republice czeskiej wzięli czesi system pruski, który prędzej czy później doprowadzi ich do katastrofy państwowej.

Czesi zapragnęli zczechizować słowaków. Zakładają na całej Słowacji szkoły czeskie, rugując miły a tak nam pokrewny język słowacki, Nie poprzestają tednak na tem, ostatnio rozpoczęli formalną walkę z kościołem katolickim, do którego słowacy są niezwykle przywiązani. Jak odezwa Rady, tak i program polityczny słowacki zmieszczony w tymże numerze, jest jasny i prosty. „Żądamy, ażeby wegrzy dostali co, im się należy, co jest węgierskie. Ale Słowacja nie pragnie już dostać się pod panowanie węgierskie. Słowacja dla Słowaków. Słowacja będzie samodzielnym państwem, a ponieważ sami nie jesteśmy dość silni, Nar Rada Słow. pragnie, ażebyśmy się oparli o miły, silny,, 40 miljonowy bratni naród polski, My będziemy sfederowani z Polską. My będziemy z Polską w takim przymierzu, jak ongi Austrja z Węgrami, Wtedy będziemy silni samodzielni, bogaci i bezpieczni bo połączymy się z rycerskim narodem polskim, któremu sława! sława! potrzykroć sława!

We wstępnym artykule prof. dr. F. Jehlicka omawia stosunki religijne na Słowacji i kończy swój artykuł zapewnieniem że, gdy Słowacja połączy się z Polską, wtedy zabezpieczymy sobie naszą wiarę i nasze kościoły!

Pełen jest nadziei i otuchy lud słowacki „Wierzy w pomoc Polski, która powodowana uczuciem sprawiedliwości nie odmówi bratnemu narodowi swej pomocy w decydującej chwili. „Kiedy to przeczytasz pisze „Slovak" w artykule „Nadej Slovenskocho naroda" — milv słowaku i słowaczko, połóż rękę na sercu, skieruj swe oczy ku niebu i składaj dziękczynienia Panu Bogu. Będziemy wolni. Będziemy samodzielni. Nie będziemy niewolnikami czechów, ani węgrów. Bóg i polski naród pomagać nam będą!" Sądzimy, że wielu z nas zainteresuje się bliżej „Slovakiem", który tak barwnie i żywo maluje umiłowania i nastroje pokrewnego nam ludu słowackiego i propaguje tak pożądane dla stron obu braterstwo polsko-słowackie.

S. F.

„Le Temps" „o Polsce, Sowietach i Litwie".

W artykule wstępnym z 25 września rozpatruje oficjalny dziennik francuski, dotychczasowy przebieg konferencji ryskich i rozwój konfliktu polsko rosyjskiego. Nawiązując do znanej deklaracji Joffego, zmieniającej zasady rokowań pokojowych po stronie rosyjskiej wspomniany dziennik wywodzi:

„Oczywiście na pierwszy rzut oka widocznem jest e strony rządu sowieckiego usiłowanie zawarcia pokoju z Polską. Jeżeli się stwierdzi, że bolszewicy zrzekają się swej pretensji rozbrojenia Polski i wykonywania prawa swobodnego przejazdu przez polskie terytorjum dla nawiązania stosunków handlowych z Europą centralną, to należy sobie powiedzieć, że bolszewicy wyciągnęli logiczną konkluzję z klęsk, poniesionych przez armję rosyjską. Ale Moskwa nie ma zupełnie zamiaru przyznać się do pogromu, doznanego na równinach Polski, a wiadomo zresztą dobrze, że przywódcy bolszewiccy usiłują ocalić swój autorytet, wmawiając w masy rosyjskie, że doznali tylko chwilowego niepowodzenia, które natychmiast będzie usunięte zwycięskim marszem na Warszawę".

W dalszym ciągu autor artykułu tłomaczy, że bolszewicy potrzebują natychmiastowego pokoju, ze względu na zbliżającą się zimę i na zwycięstwa gen. Wrangla.

„Lenin potrzebuje za każdą cenę pokoju z Polską. W obecnej chwili gotów urządzić go w ten sposób, aby ten pokój był tylko przerwą. Cóż to znaczy, że Rosja sowiecka czyni obecnie ustępstwa ze swych zasad i z korzyści terytorjalnych, jeżeli tylko uzyska przerwę, która pozwoli na organizację jej sił, przegrupowanie wojsk i podjęcie pod jakimkolwiek pretekstem kampanji wojennych. Taktyka rządu sowieckiego zmierza widocznie do tego, aby po zawarciu pokoju z Polską, rzucić wszystkie siły na Wrangla, a po jego pokonaniu zwrócić się przeciwko Polsce".

Następnie autor artykułu przechodzi do omawiana sporu litewsko polskiego, podzielając w swoich wywodach stanowisko naszego rządu. Jeżeli prawdziwemi są fakty naruszenia neutralności przez Litwę, „to byłoby rzeczą niezrozumiałą, gdyby polacy byli zmuszeni utrzymywać swoje wojska poza linją demarkacyjną, podczas gdy równocześnie z drugiej strony na terytorjum litewskiem siły bolszewickie miałyby możność swobodnego przegrupowania. Należy zatem oczekiwać wyniku czynności przeprowadzonych przez komisję ligi narodów, która ma czuwać na miejscu nad ścisłem wykonywaniem neutralności na spornych terytorjach".

Jak widzimy więc w sprawie sporu litewsko-polskiego, „Temps" objawia niesłychaną wstrzemięźliwość, uzależniając swoje stanowisko od wyniku badań komisyjnych.

Z Górnego Śląska

Komisja Międzysojusznicza a prasa górnośląska.

BYTOM. (wł.) odbyła się tu konferencja przedstawicieli Związku prasy górnośląskiej z zastępcą przewodniczącego Komisji Międzysojuszniczej

gen. Martinim, w obecności przedstawicieli Anglji i Francji. Przedmiotem konferencji było: utworzenie przedstawicielstwa prasy górnośląskiej przy Komisji interaljanckiej, informowanie prasy przez kontrolerów powiatowych w wypadkach niezwykłych zajść lokalnych i powoływanie męża zaufania prasy górnośląskiej w kwestjach zawieszenia gazet.

Komisja przyjęła propozycje przedstawicieli prasy i wyraziła nadzieję, że ta ostatnia będzie w zupełnym z nią kontakcie i uczciwą w oświetleniu wydarzeń i spraw aktualnych z życia lokalnego.

Nowy transport urzędników kolejowych na G. Śląsk.

WROCŁAW. Jak nam donoszą, niemiecka kolejowa dyrekcja z Wrocławia zamierza na G. Śląsk wysłać nowy transport urzędników kolejowych. Zarząd stacji w Laurahucie otrzymał od dyrekcji kolejowej z Wrocławia wiadomość, iż od 1.X. br. zostanie na G. Śląsk przesiedlona znaczna ilość urzędników kolejowych, a między nimi także zawiadowcy i asystenci. Rodziny owych urzędników mają pozostać w Niemczech, zaś urzędnicy mają zamieszkać w barakach na G. Śląsku. Ponieważ urzędników na kolejach górnośląskich jest nawet za wiele, wprowadzenie jeszcze urzędników z głębi Niemiec niema innego celu jak wydalenie ze służby wszystkich urzędników polskich, których miejsce mają zająć Niemcy i przygotować podstawę w razie zupełnego strajku kolejowego jaki zamierzają Niemcy urządzić w krótkim czasie.

Komisja Międzysojusznicza powinna energicznie wkroczyć w sprawę tę i pokrzyżować nowe zbrodnicze machinacje Niemców wrocławskich, którzy chcą uczynić z G. Śląska kraj ciągłych rozruchów i niepokoi.

Ojciec św., a przyjazd biskupa wrocławskiego na G Śląsk.

RZYM. Stojący blisko Watykanu dziennik „Osserwatore Romano" przynosi wiadomość, że Ojciec św. zwrócił się do Rady Ligi Narodów z wnioskiem o pozwolenie na przyjazd na Górny Śląsk księcia—biskupa wrocławskiego, ks. kardynała dr. Bertrama. Wspomniane pismo dodaje, że w Watykanie panuje niezadowolenie z powodu stanowiska Międzysojuszniczej Komisji względem księcia Kościoła. Wyrażono nawet zdanie, że Międzysojusznicza Komisja wyrządza krzywdę księciu — biskupowi. Górny Śląsk podlega władzy księcia—biskupa wrocławskiego dopóty, dopóki nie nastąpi przejęcie obszarów plebiscytowych przez rządy polskie.

Nieboszczycy niemcy będą głosować na G. Śląsku.

MYSŁOWICE. (wł.) Od kilku dni na cmentarz miejscowy przybywają najrozmaitsze indywidua z opasłych niemców (jakby żywcem wziętych z.n. Kocyndra) i dzięki temu, że cmentarz na polecenie miejscowego proboszcza, ślązaka, pochodzącego z Rybnika jest dzień i noc otwarty — spisują gorliwie nazwiska zmarłych.

Jak się okazuje, spisy nieboszczyków, spoczywających na wspomnianym cmentarzu, przygotowywane są dla celów plebiscytowych.

Dowodzi to, że niemcy chcą dowieść niemieckości G. Śląska nawet przy pomocy zmarłych współrodaków, którym w dniu głosowania każą zmartwych wstać, by świadczyli przy urnie plebiscytowej na rzecz „Deutschlandu".

Generał Le Rond na Górnym Śląsku.

OPOLE. (wł.). W niedzielę dnia 3 go października generał Le Rond wrócił na Górny Śląsk.

Gen Le Rond o sytuacji na G. Śląsku.

PARYŻ. (wł). Generał Le Rond miał rozmowę z korespondentem dziennika paryskiego „Le Petit Parisien". W rozmowie tej oświadczył, że porządek na Górnym Śląsku jest zupełnie zaprowadzony. Komisja Koalicyjna, którą się oskarża o stronniczość, została teraz uznana za pośrednika między dwoma przeciwnikami. Zadaniem naszem jest doprowadzenie do sprawiedliwych warunków głosowania.

Niemiecka nagonka przeciw generałowi Le Rondowi na nic się więc nie przydała. Rząd angielski oświadczył nawet, że pod żadnym warunkiem nie wyśle większych oddziałów wojska na Górny Śląsk.

Panowanie przybyszów niemieckich na Górnym Śląsku

KATOWICE (wł.) Jak wiadomo, podczas układu między p. Korfantym i ks. Ulitską w dniach tegorocznych rozruchów górnośląskich, została podpisana ugoda, w której obie strony ugodziły się na wydalenie obcoprzybyszów. Tymczasem mimo tego wałęsa się po Górnym Śląsku jeszcze bardzo wielu rozmaitych berlińskich opryszków, którzy na nowo zaczynają napadać na ludność polską. Znamienną rzeczą jest, że dyrektorami tych rozmaitych band niemieckich są przeważnie osoby z różnych związków niemieckich.

Wojska sowieckie w panicznym odwrocie.

Komunikat Sztabu Generalnego.

WARSZAWA (P.A.T.) Nieprzyjaciel na razie nie zdolny do stawiania oporu, wycofuje pospiesznie swe zdemoralizowane oddziały w kierunku wschodnim.

Czołowe podjazdy naszej grupy pościgowej docierają do Kojdanowa i Stankowa. W rejonie Miru zdobyliśmy pociąg pancerny, 5 dział, 8 karabin. masz. oraz 300 jeńców, pochodzących z 3 rozbitych dywizji sowieckich.

W akcji na Snuw oddziały wielkopolskie wzięły 500 jeńców. Na północnym skrzydle Litwini w dalszym ciągu zachowują postawę zaczepną. Dn. 4 bm. po poprzednich atakach, poprzedzonych silnym atakiem artyleryjskim wojska litewskie zdołały sforsować rzekę Bereczankę. Nasza kontrakcja w toku. Ostre walki miały również miejsce pod Oranami, gdzie stwierdzono aktywny współudział oddziałów bolszewickich.

Nieprzyjacielskie samoloty bombardują stację kolejową Orany. Jeden z samolotów został przez nas przestrzelony. Pozatem w kontratakach zdobyliśmy 3 kar. masz.

Utwierdzają te akcje wrażenie, jakgdyby silniejsze oddziały litewsko bolszewickie przygotowywały się do ataku flankowego od północy na nasze komunikacje.

Ofenzywa na Odesę.

MOSKWA. Radjo. Według wiadomości wiarygodnych francuska flota śródziemnomorska miała otrzymać rozkaz przygotowania się do wpłynięcia na morze Czarne. Jak słychać, ma ona wziąć udział w ofenzywie na Odessę.

Wielomiljonowe nadużycie.

WARSZAWA. (wł.) „Kurjer Warszawski" donosi, że w intendenturach armji działającej we Wschodniej Galicji, oraz byłej I armji wykryto miljonowe nadużycia, pociągające winnych oficerów do odpowiedzialności. Ujawniono również olbrzymią kradzież w jednej z fabryk warszawskich, która obowiązała się zwracać resztki z dostarczonych ubrań wojskowych, wyrabianych z materjału, wydawanego przez intendenturę. Prócz wysokich łapówek rozporządzano lekkomyślnie pieniędzmi, lub puszczano produkty na pasek. Śledztwo w toku.

20 miljonowe nadużycia przy dostawach dla armji.

WARSZAWA (wł.) „Kurjer Warszawski" donosi, że w Lublinie wykryto nadużycia przy dostawie butów dla armji. Nadużycia sięgają dwudziestu miljonów marek. Sprawą tą zajmuje się sędzia Rundo oraz posłowie delegowani z sejmu, Gdyk, Staniszkis i Trzciński. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi.

Olbrzymie rozruchy w Petersburgu.

KOPENHAGA. (PAT). „Politiken" donosi z Narwi, że przyszło do zaburzeń; 12 osób komitetu, który miał być wysłany do Moskwy w sprawie uzyskania pomocy zostało rozstrzelanych. Rozruchy w Petersburgu przybierają coraz większe rozmiary.

Bolsz. tracą Syberję

ROTTERDAM. (PAT). dziennik „Rotterdamer" podaje tygodniowe sprawozdanie angielskiego ministra wojny o sytuacji na Syberji. Wszystkie bolszewickie dywizje, jak się zdaje opuściły front wschodni. Bolszewicy tracą na Syberji grunt pod nogami.

TELEGRAMY.

Wygwizdanie członków delegacji sowieckiej

RYGA. (RAT) Członków delegacji sowieckiej spotkała w tych dniach niemiła przygoda. Zostali oni wygwizdani w ogrodzie „Victoria" za to, że protestowali przeciwko śpiewaniu kupletów antybolszewickich Członkowie opuścili ogród.

Krążowniki dla Polski.

LONDYN (PAT) Havas Donoszą tu o przybyciu do Szkocji pewnej liczby niemieckich okrętów wojennych, między innemi 5 krążowników, które będą przeznaczone dla Polski.

O konw. polsko-gdańskiej.

GDANSK (PAT). Z Paryża donoszą, że Reginal sir Tower wyjechał ponownie z Paryża do Londynu, aby tam omówić sprawę dotyczącą konwencji polsko gdańskiej.

Robotnicy amerykańscy przeciwko sowietom,

NEW YORK (East Express) Amerykański związek pracy liczący 5 000.000 członków odmówił wszelkiego solidaryzowania się z robotnikami angielskimi jak również ze wszystkiemi europejskiemi stowarzyszeniami międzynarodowemi, dążącemi do rewolucji w myśl uchwał międzynarodowego kongresu syndykalistów w Amsterdamie. Prezydent amerykańskiego związku pracy Samuel Gompers ogłosił list, odmawiający uczestniczenia we wszelkich zarządzeniach, mających na celu pomoc sowietom w wojnie przeciw Polsce. Jednocześnie Gompers potępia utworzenie w Anglji komitetów czynu jak również i akcję syndkalistów włoskich, bowiem ta była zorganizowana w ten sposób, że zbiegła się z atakiem bolszewików na Warszawę. W konkluzji Gompers oświadcza, iż robotnicy amerykańscy wolą ustrój demokratyczny niż dyktaturę podobną do sowieckiej.

Rozwiązanie S. O. w Łodzi.

ŁODŹ, 2.X (PAT). Dziś odbędzie się przegląd członków Straży Obywatelskiej na m. Łódź, potem Straży będzie rozwiązana.

Wojska sowieckie żądają pokoju.

HELSINGFORS, 2.X (PAT). Havas. Potwierdzają wiadomość o demoralizacji wojsk sowieckich, które organizują wszędzie wiece za pokojem. W Narwi wybuchły rozruchy.

Liczebność armji sowieckiej.

LWOW. Według otrzymanych tu źródłowych informacji armja sowiecka liczy obecnie 122 dywizji, każda po 3 brygady, brygada zaś po 3 pułki, każdy pułk po 3 bataljony, podzielone na 3 oddziały, każdy po 150 ludzi. Dywizje posiadają ledwie po 20 dział. Amunicja dowożona jest wyłącznie na chłopskich podwodach.

Hrabina i red. Stroński.

W Rzeczypospolit. czytamy. „Naród" podaje z innego jakiegoś pisemka, podobnego poziomu, przedruk listu otwartego pani Heleny hr. Mycielskiej z Krzeszowic, w którym dwa razy wspomniane jest nasze pismo.

Wzmianka, że „stronnictwo, które wydaje „Rzeczpospolitą" sprzedało oba Śląski, zaprzepaściło Gdańsk" i t. d. świadczy dostatecznie o stanie umysłowym piszącej i tych, którzy to ogłaszają.

Oprócz tego zaś jest tam pytanie:

Czy to prawda, że redaktor „Rzeczypospolitej" Lewin Stroński jest żydem?".

Papiery rodowe redaktora, nie gorsze niż Mycielskich, na nazwisko Stroński, tout court, a także wszystko inne, tout long, jest w porządku i do obejrzenia dla ciekawej hrabiny.

Nar. Zjednoczenie Ludowe w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W niedzielę, dn. 3 bm. o g. 3 popoł. w sali Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w Sosnowcu odbył się niezwykle liczny wiec, z udziałem przedstawicieli prawie całego Zagłębia, zorganizowany przez Zarząd Okręgowy Narodowego Zjednoczenia Lud. w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Zagaił wiec pracownik kopalni „Renard" p. Piotr Gałęziowski; na przewodniczącego powołano przez aklamację p. Kowalskiego, urzędnika T-wa Sosnowieckiego, a na asesorów p. Nowaka, górnika kopalni „Renard", i Czaplińskiego z Grodźca.

Po przemówieniach sprawozdawczych posła Wojciecha Idziaka, górnika kop. „Wiktor", i posła d-ra Stefana Falkowskiego, uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje:

1) Zebrani wyrażają głęboką radość z powodu świetnych zwycięstw naszej armji nad bolszewikami i składają żołnierzowi polskiemu i jego dowódzcom cześć i gorącą podziękę. (Okrzyki: cześć! cześć!) Żądają też, ażeby Państwo zaopiekowało się należycie inwalidami i wdowami i sierotami po zmarłych bojownikach.

2) Zebrani składają serdeczną podziękę naszej przyjaciółce Francji za wydatną pomoc, z jaką pospieszyła w krytycznych dla nas dniach sierpniowych. Rząd polski winien w jaknajkrótszym czasie zawrzeć formalną konwencję wojskową z Francją, przez co państwa te obopólnie zabezpieczą się na przyszłość od ataków Niemiec.

3) Zebrani protestują przeciwko decyzji Rady Ambasadorów, która przez niesprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy Cieszyńskiego, Spiża i Orawy, pozostawiła pod panowaniem — prowadzących na wzór pruski politykę eksterminacyjną—czechów tereny czysto polskie z liczną i wielce patrjotyczną ludnością polską.

4) Zebrani protestują przeciw knowaniom niemców na Górnym Śląsku i w Gdańsku i domagają się od rządu polskiego dopilnowania zarówno plebiscytu na G. Śląsku, ażeby nie doszło tam do tego rodzaju nadużyć ze strony niemców, jakich byliśmy świadkami na Warmji i Mazurach, i dopilnowania sprawy Gdańskiej w Paryżu, by konwencja polsko-gdańska wypadła w myśl życzeń traktatu Wersalskiego.

5) Zebrani w zupełności aprobują działalność klubu Narodowego Zjednoczenia Lud., a w szczególności jego szczere dążności do wysuwania w Sejmie planu prac konkretnych i

przeciwdziałania waśniom partyjnym.

Zawarcie szybkiego i sprawiedliwego pokoju, reorganizacja armji, zawarcie konwencji z państwami z nami sprzymierzonemi, odbudowa zrujnowanego przez wojnę kraju przy współdziałaniu i pomocy finansowej Ameryki i wreszcie szybkie uchwalenie Konstytucji, która przyczyni się do ustalenia prawnych stosunków w państwie, — oto hasła wysuwane przez Zjednoczenie, a które znajdują ogólne zrozumienie i poparcie.

6) Zebrani wyrażają swe pełne zaufanie Zarządowi Klubu, Zarządowi Głównemu stronnictwa Nar. Zjednoczenia Lud., a także b. prezydentowi ministrów, a obecnemu ministrowi spraw wewnętrznych panu L. Skulskiemu.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty".

Pieśń skautów.

Idziemy, skauci młodzi, w bój
Po sławę, po zwycięstwo.
Nie straszny dla nas trud ni znój,
Nie straszne — śmierć, męczeństwo,
Nie straszny dla nas chytry wróg
Gdy dopomaga Bóg!
Nam dopomaga Bóg!

Idziem, krwią własną znacząc szlak,
Przez spustoszone niwy.
Nad nami płynie srebrny ptak,
Przed nami wróg zdradliwy.
Lecz nas nie zmoże podły wróg
Gdy dopomaga Bóg!
Nam dopomaga Bóg!

Idziem bez trwogi tam, gdzie wróg,
Pustoszy naszą ziemię,
Przemoc pomoże zwalczyć Bóg
Wypędzić obce plemię!
Niech drży przed nami chytry wróg,
Nam dopomaga Bóg!
Nam dopomaga Bóg!

Irena Wolska

Sosnowiec, 24 września r. b.

Nb. Wierszyk ten napisała 12-letnia uczenica — Sosnowiczanka.

Kronika.

— **Od Redakcji.** W związku z ostatniemi przejściami, dotyczącemi „Kurjera Zagłębia", redaktor Józef Maciejowski, niedomagający ostatniemi czasy na serce, zaniemógł, wobec czego kierownictwo w Redakcji objął sekretarz p. Józef St. Stacherski a sekretarjat redaktorowa p. Halina Maciejewska.

— **Pożar przy ul. Sienkiewicza.** Onegdaj o godzinie 12 i pół w nocy w mieszkaniu szewca w budce drewnianej przy ul. Sienkiewicza od żelaznego pieca zapaliła się pościel a od niej cały budynek. Wkrótce pożar objął i sąsiednie zabudowania drewniane kowala które spaliły się doszczętnie. Z wielką trudnością udało się wynieść z płonącego budynku znajdujące się tam i pogrążone we śnie dzieci. Zaalarmowana straż ogniowa miejska ochotnicza, mimo iż pożar powstał tuż przy remizie strażackiej, przybyła w czasie, gdy pożar objął już całe domostwo. Kiedy pożar miał się ku końcowi, przybyły jeszcze straże ogniowe z T-wa „Hrabia Renard", Walcowni Milowickiej i kop. „Wiktor" w Milowicach, które ostatecznie ogień stłumiły. Ponieważ ogień, natrafiwszy na materjał suchy łatwopalny rozszerzał się szybko, nie zdążono wyratować większości sprzętów, znajdujących się w mieszkaniach płonących. Straty są bardzo znaczne.

— **Fabryka zapędów wirówkowych w Gnieźnie.** Donoszą nam o powstaniu w Gnieźnie fabryki wirówek (centryfug) typu „Alfa Laval" i innych. Są to pierwsze poczynania krajowe w kierunku uniezależnienia się od granicy (Niemiec i Szwecji) w tej gałęzi przemysłu. Właścicielem fabryki jest p. Stanisław Różakolski.

— **Przedłużenie subskrybcji.** Na skutek polecenia p. Ministra Skarbu, termin zakończenia zapisów na 5 proc. długoterminową pożyczkę 1920 r. odroczono do dnia 31 października r. b. A więc niech się spieszą opieszali i niech spełnią obowiązek względem Ojczyzny.

— **Wykład prof. Tadeusza Fiedlera.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w sali Stow. Techników (ul. Czysta nr. 9) wykład prof. politechniki lwowskiej p. Tadeusza Fiedlera „O zasadach opalania".

— **Osobiste.** W mieście naszem bawi znany profesor politechniki lwowskiej p. Tadeusz Fiedler, który, korzystając z ferji letnich, udziela chętnie i bezpłatnie pomocy zakładom przemysłowym Zagłębia w zakresie teoretycznym i praktycznym z działu budowy maszyn.

— **O łaźnię miejską.** Niejednokrotnie poruszaliśmy na łamach pisma naszego palącą potrzebę zbudowania racjonalnej i sanitarnie urządzonej łaźni miejskiej. Niestety, pisanie w tej sprawie jest przysłowiową... syzyfową pracą, która, jak to u nas się mówi — psu się na bude nie zda... Żadne z miast Zagłębia, mimo tak wielkiej ilości ludności robotniczej porządnej łaźni nie ma. Mają tam co prawda, niewielkie łaźnie prywatne niektóre zakłady przemysłowe... Kto i kiedy jednak poważnie o tej sprawie pomyśli?...

— **Nasza „neutralna" inteligencja.** W dniu 30 bm. rozpatrywana była w sądzie pokoju sprawa p. Adama Branickiego, właściciela kantoru wymiany pieniędzy, który w dniu 7 stycznia r. b. postąpił w sposób brutalny z Marjanną St... przy wymianie pieniędzy, gdy ta, wymieniwszy w jego kantorze 100 koron na 77 mk., po sprawdzeniu w innym kantorze, gdzie jej dano za 100 koron 82 mr., zażądała zwrotu swych pieniędzy. P. B. wówczas chwycił ją pod szyję i szarpiąc brutalnie, wyrzucił za drzwi. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zastosował do p. B. najwyższą karę za zakłócenie spokoju publicznego t. j., 100 marek grzywny. (jak na p. B. dość mało.)

Podobno p. B., inteligentny pasjonat nie pierwszy raz miał tego rodzaju wypadek. Przy tej okazji musimy zaznaczyć, że wysokość kar, wyznaczonych za różnego rodzaju przewinienia, podlegające kompetencji sądu pokoju, jest tak nieznaczna w stosunku do dzisiejszej wartości pieniędzy, że należałoby Kodeks Karny poddać gruntownej rewizji w celu podniesienia znaczenia tych kar.

— **Kradzież kartofli i buraków.** Na polach należących do wsi i gm. Łagisza zostały zatrzymane w czasie kradzieży kartofli i buraków, Zberecka Marja, Gęborska Otylja i Zberecka Janina zam. w Będzinie ul. Kościelna Nr. 8., które zostały zwolnione za zobowiązaniem. Protokuł przesłano do Sądu Pokoju w Czeladzi.

— **Pątnicy z Janowa na Jasną Górę.** Przez Szopienice przybyła wczoraj rano do Sosnowca kompanja górnoślązaków i górnoślązaczek z Janowa, w ilości 500 osób z 6 sztandarami i księdzem na czele. Przy dźwiękach orkiestry kompanja przemaszerowała przez miasto udając się na dworzec dyr. warsz., skąd pątnicy wyjechali do Częstochowy.

Zwracały ogólną uwagę górnoślązaczki schludnie i barwnie przyodziane.

— **Urząd rozjemczy dla spraw mieszkaniowych** zgodnie z dekretem o ochronie lokatorów z dnia 28 czerwca 1919 r. rozpoczął już swe czynności. Siedzibą Urzędu jest Sąd Pokoju, gdzie sekretarz Urzędu rozjemczego p. Michaelis przyjmuje codziennie interesantów od godz. 4 do 6 pp, w sprawach zatargów pomiędzy lokatorami a właścicielami nieruchomości. Prezesem Urzędu rozjemczego jest p. J. Wolff, wiceprezesem p. K. Lipski.

— **Sprawa zjednoczenia kooperatyw.** W dniu dzisiejszym w lokalu Stow. Spożywców w Sosnowcu o godz. 7 wieczorem odbędzie się wspólne posiedzenie komisji zjednoczenia kooperatywy „Rzemieślnik" i Stow. Spożywców, na którem omówiona będzie sprawa połączenia się obu kooperatyw w jedno Stowarzyszenie Spółdzielcze.

— **Stopniowe uruchomienie Wolnej Wszechnicy Polskiej.** Senat W. W. P. Na ostatniem posiedzeniu d. 17 września r.b. łącznie z przedstawicielami Międzywydziałowego Komitetu Akademickiego W. W. P. Rozważał sprawę ewentualnego uruchomienia uczelni. Zważywszy znaczne poprawienie się sytuacji militarnej oraz te krzywdy, które poniosi Państwo skutkiem bezczynności wyższych uczelni, postanowiono w zasadzie Wolną Wszechnicę Polską uruchomić, wykonanie zaś tego przeprowadzić częściowo i stopniowo. O terminach rozpoczęcia zajęć na poszczególnych Wydziałach i Kursach nastąpią oddzielne zawiadomienia. Sekretarjat i Kancelarja przyjmują zapisy poczynając od d. 22 września r.b. Kandydatów i słuchaczów dawniejszych obowiązuje uchwała Międzywydziałowego Komitetu Akademickiego co do przedstawienia zaświadczenia o służbie dla obrony Państwa.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w czwartek dnia 7 bm. w sali posiedzeń Rady Miejskiej, o godz. 6-ej wieczorem.

W razie zaś niedojścia tego posiedzenia do skutku z powodu przybycia niedostatecznej ilości członków Rady Miejskiej, następne posiedzenie prawomocne bez względu na ilość obecnych odbędzie się w tymże dniu o godz. 7-ej wieczorem.

Porządek dzienny: Wniosek Komisji 3-ch w sprawie zatwierdzenia przepisów o obowiązkowym czasie handlu w mieście Sosnowcu.

Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie leczenia dzieci uczęszczających do szkół powszechnych. ref. r. Korzeniewski.

Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie otwarcia Uniwersytetu ludowego. ref. r. Perelman.

Wniosek Komisji Skarbowej o wystąpienie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie asygnowania funduszów na otwarcie biblioteki i czytelni publicznej oraz uniwersytetu powszechnego. ref. r. Zieleniewski.

Wniosek Komisji Skarbowej w sprawie zaliczenia połowy dodatku do patentów handlowych na rachunek podatku dochodowego r. Zieleniewski.

— **(W.) Wysokie odstępne za lokale.** Zupełny brak w mieście lokali powoduje, że wynajęcie lokali w wielu wypadkach zależne jest obecnie od lokatorów, osobliwie tych którzy zmieniają posadę lub też pracę i opuszczają miasto, a praktykuje się to w sposób następujący. Pragnący opuścić mieszkanie na skutek wyjazdu z Sosnowca posługuje się zazwyczaj usługami pośrednika, który rekomenduje osobnika pragnącego wynająć lokal, iż ten zapłaciwszy odstępne wprowadza się do mieszkania jako sublokator, a po wyprowadzce lokatora u którego zamieszkiwał korzystając z dekretu o ochronie lokatorów, pozostaje nadal w mieszkaniu, za które opłacił nieraz wysokie za lokal odstępne.

— **(W) Sprawa korcowego.** Od szeregu lat właściciele gruntów zajętych przez kopalnie pobierali i pobierają procentowo w stosunku od ilości wybytego węgla tak zwane „korcowe", które z biegiem czasu Magistraty i gminy obracają na pokrycie zaległości podatkowych, a odnieść to należy specjalnie do miasta Czeladzi, Milowic gminy Zagórza i t. p.

Wzrastająca od pewnego czasu z dnia na dzień drożyzna węgla wywołała niezadowolenie wśród pobierających wynagrodzenie korcowe, a właściciele takich gruntów wyłonili komisje, która ma zająć się uregulowaniem tej sprawy w ten sposób, ażeby korcowe było zamiast gotówką wypłacane węglem.

— **Ważne czy nieważne?** Komunikują nam, że posterunek policji kolejowej w Sędziszowie kwestjonuje wywóz artykułów żywnościowych za zezwoleniami referenta aprowizacji, zaznaczając, że te są nieważne a wymagane są na przewóz pozwolenia od. Wojewody.

W dniu 28 bm. nie chciano przyjąć na bagaż 50 kg. mąki również za zezwoleniem powiatowego referenta aprowiz.

Pytanie więc, czy ważne są zpowolenia Urzędu Aprowiz. dla policji kolejowej czy nie? Zaznaczyć trzeba, że i urzędnicy kolejowi również nie są należycie poinformowani o tych sprawach.

— **Mleko prosto od.. krowy.** W końcu ubiegłego miesiąca policja przy ul. Krótkiej zatrzymała niejakiego Wolfe Młynarskiego, handlarza mleka, z beczką mleka prosto... od krowy, które, gdy poddano analizie, wykazało... 92,2 proc. wody. Mleko to kupił rzekomo Młynarski od Moszka Rembochowskiego (prawdopodobnie fabrykanta... mleka). Wobec braku tego odżywczego środka, sprzedawca i nabywca przez dodanie wody chcieli zapewne zwiększyć jego ilość 20 garncową beczkę z mlekiem skonfiskowano na rzecz T-wa Dobrocz. a obu „fabrykantów mleka" pociągnięto do odpowiedzialności za oszustwo.

— **Zmiana szyldów.** O ile szyldy w mieście naszem zostały naogół doprowadzone do znośnego stanu i pozmieniane na polskie, o tyle w Będzinie sprawa ta wymaga jeszcze interwencji magistratu, nie mówiąc już o tabliczkach z nazwami ulic i numeracji domów, które należałoby również doprowadzić do porządku.

— **Na żołnierza-ucznia.** Przypominamy, że dziś w kino „Sfinks" od godz. 5-ej p. p. demonstrowany będzie dla dorosłych wspaniale inscenizowany film: „Bracia Karamazowy", przyczem znaczna część dochodu z przedstawień przeznaczona jest na rzecz żołnierza-ucznia.

W piątek zaś 8 b.m. w kino „Zacisze" ujrzymy „Tragedję łez" obraz dostępny również i dla młodzieży. I tu dochód przeznaczony będzie na żołnierza-ucznia.

Liczne przybycie widzów oczekiwane.

— **Teatr H. Czarneckiego.** Dziś premjera doskonałej sztuki Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli", w której główniejsze role wykonają pp. Gumowska, Tańska, Kaczorowska, Kossakowska, Kisielewski, Tański i, Palacz i inni. oraz p. Dąbrowski, reżyserujący tę sztukę, co daje gwarancje, że i ta, jak poprzednie, z pod jego ręki wyjdzie doskonale.

ś. † p.

Władysław Ostałowski

Urzędnik Państwowego Urzędu Zbożowego w Sosnowcu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dn. 3 października, przeżywszy lat 54.

Eksportacja zwłok z domu przy ul. Marjackiej № 6 do kościoła parafjalnego w Pogoni, nastąpi dn. 6 października o godz. 8 rano, gdzie będzie odprawione nabożeństwo żałobne. Następnie tego samego dnia o godzinie 5 po południu odbędzie się wyprowadzenie na cmentarz Sosnowiecki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

1695 **Żona, córki, synowie, synowe i wnuczek.**

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu synowi naszemu

ś. † p.

Stanisławowi Rudzkiemu

podchorążemu 101 pułku piechoty

a przedewszystkiem ks. kapelanowi garnizonu Będzińskiego, Dowództwu Garnizonu m. Dąbrowy Górniczej, Komitetowi Obrony Państwa, Narodowemu Kołu Polek, Straży Obywatelskiej, Harcerstwu, p. Chmielewskiemu za wykonanie pieśń religijnych, Kolegom, którzy na barkach Swych ponieśli drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, wszystkim Przyjaciołom i Znajomym za słowa pociechy w tym strasznym nieszczęściu składamy z serca płynące „Bóg zapłać", nieutuleni w żalu

Rodzice i rodzeństwo.

Dnia 30 września b. r. w Bolesławiu przez W. ks. Proboszcza Zygmunta Pawłowskiego został pobłogosławiony związek małżeński

p. Elżbiety Holewińskiej

z p. Jerzym Seguin

kapitanem francuskiej misji wojskowej w Polsce.

1716

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swym poczytnem piśmie nasze wyjaśnienie. W Nr. 305 „Iskry" z dnia 2-go października 1920 r. wyczytano zarzut z powodu uchwały Cechu Szewców, z dnia 26 września 1920 r. przez pana autora nie Szewca (A szkoda) pan nie Szewc pisze, pozwalam sobie skreślić tych parę słów. Kto zna dzisiejsze warunki pp. Szewców w Sosnowcu, w jakich oni żyją (o dziwo) to po przeczytaniu podobnej uchwały, jaką powzięli pp. Szewcy, na zebraniu dnia 26-go września 1920 r. otwiera szeroko oczy i omal ze zdumienia i oburzenia, nie zamieni się w słup soli. Jakto pisze pan nie Szewc, pp. Szewcy przy pobieraniu tak wysokich cen za swą robotę o jakich się filozofom nie śniło, powiadaje, że nie mogą zapracować na swoje skromne utrzymanie, i stale borykając się z biedą muszą podnieść od 1-go października o 100 proc. za robotę, (tu następują słowa drwiące) biedni Szewcy. Myli się nie Szewc, podając w swym zestawieniu, że szewc może zrobić 6 par tygodniowo i co czyni 600 razy 6 = 3 600 tygodniowo czyli miesięcznie 14 tys. 400 mk. Gdzie kto słyszał o takich zarobkach u szewców, jakie pojęcie ma p. nie Szewc o szewctwie. Pisze pan nie Szewc, że może zrobić 6 par tygodniowo każdy szewc o ile nie będzie zbyt często zaglądał do przytulku Bachusa.

A może pan nie Szewc powróciłby do niewoli, a Szewca przykuł na całą dobę i niech pracuje, bo pan nie Szewc chce chodzić w tanich butach. Pan nie Szewc nie wspominał nic, jak to szewcy długo pracują po nocach, nie wspomniał ani słówka, o 8-mio godzinnym dniu pracy, który jest wprowadzony już 2 lata w całem państwie Polskim, we wszystkich zakładach przemysłowych i handlowych. A szewcy i inni rzemieślnicy według tego prawa nie stosowali się, tylko robił dotąd ze siebie ofiary.

Według mniemania p. nie Szewca, zbrodnie popełnili szewcy! bo im jest tak dobrze, a chcą jeszcze lepiej.

Może pan nie Szewc zechciałby się lepiej wtajemniczyć w stosunki szewców, bo jak widać z powyższego, to je mało zna, a zapoznałby się jak to szewc mieszka, jakie to ma wygody, przy tak dużych zarobkach, co go tak na poczekaniu obliczono, bo dotąd szewcy nie wiedzieli, że aż 14 tysięcy 400 mk. zarabialiby miesięcznie.

Kategorycznie stwierdzamy, że dotąd szewc Majster brał za zrobienie kamaszów nie wyżej jak 500 mk. a niżej 400 i 300 mk. z tego odchodziło na dodatki łącznie z uszyciem cholewek 175 mk., co wynosiło od najwyższej sumy 325 mk. za parę kamaszy, które to kamasze musiał robić 14 a nieraz i 18 godzin z powodu przeszkód przy przyjmowaniu następnych. Tu jednak, biorąc przeciętnie, że pracował 16 godz., zarobił aż 325 mk. co dniówka wynosiła 162 mk. 50 fen.

Zaznaczamy, że rzemieślnicy nie są sprowidowani, jeżeli zestawimy 6 razy 162 mk. 50 fenigów = 975 mk. tygodniowo 4 razy 975 = 3,900 mk. miesięcznie, dodamy do tego, że każdym dniu pracował 16 godz., to się powiększa o jeden raz zarobił zatem 7,800 mk. a nie tak, jak mylnie podaje nie Szewc.

Natomiast jeżeli ogół szewców wprowadza 8-mio godzinny dzień pracy i podwyższa o 100 proc. to jednak zarobek się wcale nie powiększy, a zmniejszy. Jak widzimy z powyższego zestawienia szewcy nic nie zarobią na tych 100 proc. tylko zastosują się do większości pracujących. Więc gdzież są dowody pana nie Szewca o 28,800 mk, miesięcznie i o zapędzeniu ministrów w kozi róg. Ubolewania pana nie Szewca, że część społeczeństwa, która się zalicza dziś do nędzarzy zmuszona będzie chodzić w czasie miesięcy zimowych boso, cóż znaczy wobec towarów drogich, podwyżki pracy od 200 do 300 mk. na parze obuwie, która się zresztą słusznie należy. Nie jesteśmy pierwsi do podwyższania cen i do wprowadzania 8 godzinnego dnia pracy. Niech pan nie Szewc zaradzi złemu, nad którym tak ubolewa, zapewne pan nie Szewc kończy pracę o godz. 3 ej po południu, to nie obywatelskie stanowisko, kraj się boryka z rożnemi przeciwnościami a p. nie Szewc nie miał tak wspaniałej myśli, co chce szewcami wyrównać niedobór w kraju. Nie, Szanowny Panie, być takim patrjotą na cudzej skórze, to nie ładnie! Trzeba wejść w położenie szewca, który tak samo jak robotnik niema dobrych butów; szewcowi również potrzeba niezbędnych rzeczy,

Chcąc szczegółowo tłomaczyć sprawy fachowe, to zapełnilibyśmy całe szpalty pism, a p. nie Szewca prosimy o zapisanie się do cechu na praktykę, niech zakosztuje szewckiej dobroci, której tak zazdrości.

Z poważaniem
Cech Szewców m. Sosnowca.
Sosnowiec, dn. 4 paźdz. 1920 r.

1712

OFIARY

Na Czerwony Krzyż.

1204 Fr. Tica 10 mk.

1207 Jakubowicz 50 mk.

1187 Zamiast upominku w dniu Imienin Dyrektora Jakubowicza chor Domu Ludowego 250 mk.

1214 Jan Zelichowski i Stanisław Mazurek za pośrednictwem V Komisarjatu pol. Państw. 90 mk.

1215 Komitet kwesty w Targoszycach 1600 mk. 67 fen. 45 fen nikl. 1 kor. 80 hal. żelazem 60 hal. nikl. 2 fen. miedz 45 kop srebr.

1216 Polczyk Aleks. i Auter Mendel 20 ms.

Na żołnierza polskiego.

435 Stanisław Jastrząb 1 kaw. mosiądzu,

438 Tomasz Goibion z Siewierza z córką Zofją Gontaską 2 koperty zegarkowe, łańcuszek zł wagi 87 gram. srebr. kubki, dewizkę, łyżeczki i oprawę do torebki wagi 478 gram.

439 Zofja Cegła 8 funt, różnego metalu,

440 Ociepa 4 kule 1 magazyn.

441 Madejski za pośrednictwem cechu 3 rb. 60 kop. miedz. zegarek srebr. pierścionek srebr. 20 kop srb. 2 monety obce srb 25 hal. nikl. 40-fen nikl. 11 kul miedz. 4 gilzy czubek od karabinu kaw. drutu 11 sztuk mosiężnych,

442 Chorzelska 2 magazyny 7 kul pełnych 18 sztuk monet miedzianych 29 funt różnego metalu.

OGŁOSZENIE.

Do działu B. tom I. następujące firmy:

26. „Spółka wydawnicza „Kurjer Zagłębia" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu, Dęblińska 1. Celem spółki jest wydawnictwo gazety „Kurjer Zagłębia", prowadzenie drukarni i introligatorni. Spółka rozpoczęła działalność dnia 19 kwietnia 1920 r. Wspólnicy, 1) Stefan Falkowski. Sosnowiec, Warszawska 6. 2) Józef Maciejowski, Sosnowiec, Kołłątaja 3. 3) Antoni Mazurkiewicz, Sosnowiec, Staszyca 9. 4) Jan Duda, Sosnowiec, Srednia dom Sojki. 5) Bolesław Ojdanowski Sosnowiec, Prosta 12, 6) Leon Gucze, Sosnowiec, Staro-Sosnowiecka 60. 7) Zygmunt Smoczyński, Sosnowiec, Zakręt, dom Szulca 8) Mieczysław Koziński, Sosnowiec, Srednia. Kapitał zakładowy, 225,000 mk podzielonych na 90 udziałów po 2 tysiące 500 mk. każdy udział. S. Falkowski, J. Maciejowski i A. Mazurkiewicz posiadają po 20 udziałów, J. Duda, B. Ojdanowski, L. Gucze, Z. Smoczyński i M. Koziński po 6 udziałów. Kapitał zakładowy został wpłacony całkowicie. Zarząd spółki stanowią: Stefan Falkowski, Józef Maciejowski, Antoni Mazurkiewicz i Jan Duda. Weksle i wszelkie inne zobowiązania pieniężne, jak również przekazy, plenipotencje winny być podpisywane przez dwóch zarządców pod stemplem firmy. Czeki, korespondencja: kwity z odbioru pieniędzy, towarów przesyłek i wszelkiej korespondencji mogą być podpisywane przez jednego zarządcę pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Spółka zawartą została na lat pięć.

27. Guszli spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dla handlu surowcami hutniczymi w Będzinie, Kołłątaja 27. Spółka rozpoczęła czynności dnia 16 czerwca 1920 r. Wspólnicy 1) Mozes Szpira, zam, w Warszawie, Sosnowa 8, 2) Salomon Gutman, zam. w Będzinie, Kołłątaja 27. 3) Salomon Eljasz Lieberman, zam. w Sosnowcu, Sienkiewicza 7. Kapitał zakładowy, 150,000 marek, podzielonych na 15 udziałów po 10,000 marek każdy. Każdy ze wspólników posiada po 5 udziałów. Udziały zostały całkowicie wpłacone. Zarząd spółki stanowią wszyscy trzej wspólnicy. Do zastępowania spółki nieograniczenie i rozrządzania jej majątkiem upoważnieni są dwaj którzykolwiek wspólnicy. Do odbierania wszelkiej korespondencji, przesyłek wartościowych, przekazów, ładunków i dokumentów przewozowych uprawniony jest każdy z trzech wspólników oddzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka zawartą została na rok jeden i przedłuża się automatycznie z roku na rok.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Tom I. firma Herc Lifszyc dopisano w rubryce 4, co następujące: Na mocy aktu, zawartego przed notarjuszem Jssińskim w dn. 1 lipca 1920 r. za N. R, 1137 zamianowany został prokurentem Izrael v. Izydor Lifszyc z prawem samodzielnego działania i podpisywania w imieniu firmy.

Do Rejestru Handlowego, Dział A. Tom II. firma „M. Mitnicki i S—ka" wciągnięto drugi wpis następującej treści „Mieczysław Maurycy Mitnicki", przedsiębiorstwo ekspedycyjne w Sosnowcu, Staro-Sosnowiecka № 12. Mocą aktu, zawartego dn. 21 kwietnia 1920 r. przed notarjuszem Raykowskim za N. R. 536 Mieczysław Maurycy Mitulicki nabył od Jerzego Bauerertza cały udział tegoż ostatniego w pólce pod firmą M. Mitnicki i S—ka" wraz z aktywami i pasywami i wszelkiemi prawami przywiązanymi do tego udziału.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zag." Redaktor Józef Maciejowski.